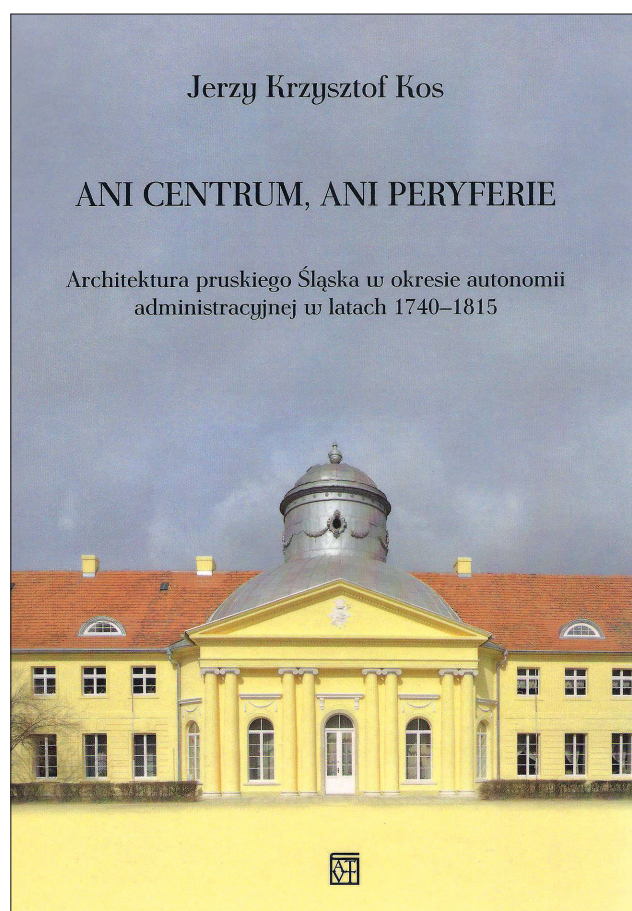


JERZY KRZYSZTOF KOS, *ANI CENTRUM, ANI PERYFERIE*.
ARCHITEKTURA PRUSKIEGO ŚLĄSKA W OKRESIE AUTONOMII ADMINISTRACYJNEJ
*W LATACH 1740–1815*¹

KRZYSZTOF STEFAŃSKI



1. Okładka książki
 1. Book cover

Publikacja autorstwa Jerzego K. Kosa to obszerna rozprawa o charakterze monograficznym, omawiająca architekturę Śląska w latach 1740–1815, a więc dotycząca ściśle określonego terenu w konkretnie określonym czasie – od momentu zajęcia tego obszaru przez państwo pruskie do utraty jego samo-

dzielności administracyjnej po zakończeniu wojen napoleońskich. W historii sztuki to okres późnego, schyłkowego baroku i rokoka oraz wczesnego i dojrzalego klasycyzmu. Epoka na przełomie stylów, tym samym trudniejsza do ujęcia w typowych dla tej nauki kategoriach.

¹ J. K. Kos, *Ani centrum, ani peryferie. Architektura pruskiego Śląska w okresie autonomii administracyjnej w latach 1740–*

1815, Oficyna Wydawnicza ATUT, Wrocław 2016, s. 524, 162 il.

W polskich, powojennych badaniach nad sztuką śląską początkowo kładziono nacisk na epokę średniowieczną, na co decydujący wpływ miały odgórne „wytyczne” władz państwowo-partyjnych czasów PRL-u, preferujących okres panowania władców z dynastii Piastów, co miało uwypuklić polski charakter tych terenów. Później pojawiły się badania nad renesansem, a następnie uwidoczniła się fascynacja śląskim barokiem, rozkwitającym w pierwszych dekadach XVIII wieku w obrębie państwa Habsburgów. W ostatnich latach daje się zauważyć coraz większe zainteresowanie epoką historyzmu, a szczególnie śląskim modernizmem, zarówno tym sprzed pierwszej wojny światowej, jak i z okresu międzywojennego. Problematyka okresu zamkniętego datami wskazanymi w książce Jerzego K. Kosa podejmowana była jedynie w ograniczonym zakresie. Niemieccy historycy sztuki przed drugą wojną światową tylko w niewielkim stopniu interesowali się epoką fryderycjańską w dziejach Śląska. Wyróżnić tu należy prace Günthera Grundmanna, który kontynuował swoją działalność w tym względzie także po 1945 roku. Wśród badaczy niemieckich młodszego pokolenia tereny Śląska nie budziły już większego zainteresowania. Powojenne polskie opracowania (Tadeusz Chrzanowski, Marian Kornecki, Jan Wrabec, Jan Harasimowicz) jedynie wrywkowo prezentowały sztukę Śląska lat 1740–1815, co sprawiało, że coraz bardziej odczuwalny był brak szerszego, bardziej dogłębnego zarysowania epoki ważnych przełomów artystycznych. Syntetyczna publikacja dotycząca Górnego Śląska: *Sztuka Górnego Śląska od średniowiecza do końca XX wieku*², wzmiankowany okres omawia zaledwie fragmentarycznie. Sytuację „deficytu badawczego” – używając sformułowania J. Kosa – zmienia omawiana książka.

Wspaniały rozkwit baroku śląskiego zakończył się wraz z wkroczeniem w 1740 roku na Śląsk Fryderyka II i wcieleniem tej bogatej krainy w granice państwa pruskiego. Ruch budowlany jednak nie zamarł. Przejęcie władzy przez protestantów pociągnęło za sobą budowę wielu nowych kościołów luteranckich, gdyż pruski władca prowadził mądrą politykę tolerancji religijnej nie pozbawiając katolików należących do nich obiektów sakralnych. Z kolei wymiana śląskich elit politycznych zainicjowała budowę wielu nowych rezydencji. Jednocześnie na

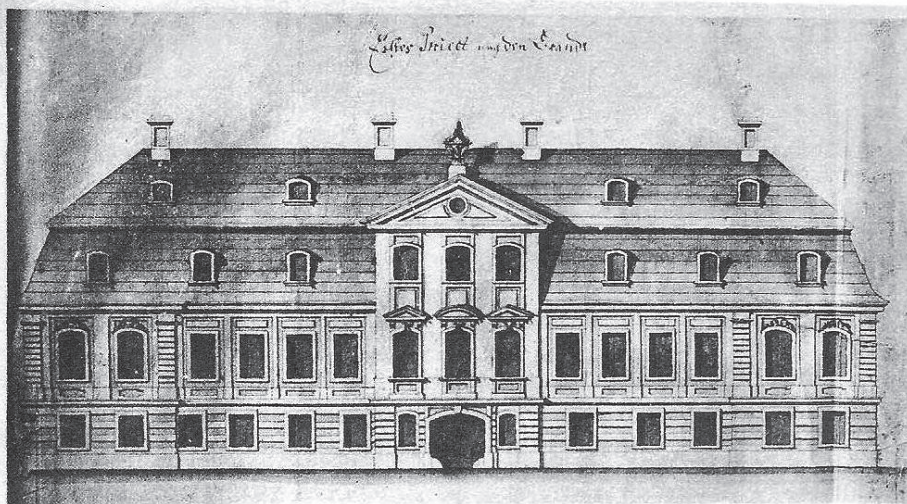
Śląsku rozpoczęła się epoka pruskich architektów-urzędników wprowadzających nowe, uspokojone formy późnobarokowe, niekiedy z akcentami rokokowymi, a później formy klasyczne.

Autor podjął się trudnego i pracochłonnego zadania zebrania olbrzymiego materiału dotyczącego dużego obszaru ziem śląskich, obejmującego okres 75 lat. Wykorzystał zasoby archiwów śląskich i niemieckich, zbiory jednostek badawczych, w tym Instytutu Herdera w Marburgu oraz olbrzymią bibliografię, obejmującą głównie literaturę polską i niemieckojęzyczną, ale również pozycje anglojęzyczne (wg bibliografii zamieszczonej na końcu książki ponad 400 pozycji). Jednocześnie wskaza należy brak spisu wykorzystanych materiałów archiwalnych. Jako formalną usterkę książki wymieni też trzeba brak polskich tłumaczeń niemieckich cytatów zawartych w tekście – wydaje się, że powinny one pojawić się przynajmniej w przypisach. Pozostając przy formalnych usterkach omawianej publikacji wskazać należy na liczne tzw. literówki, co jest niestety bolączką wielu opracowań naukowych i nie świadczy dobrze o profesjonalizmie poszczególnych wydawnictw.

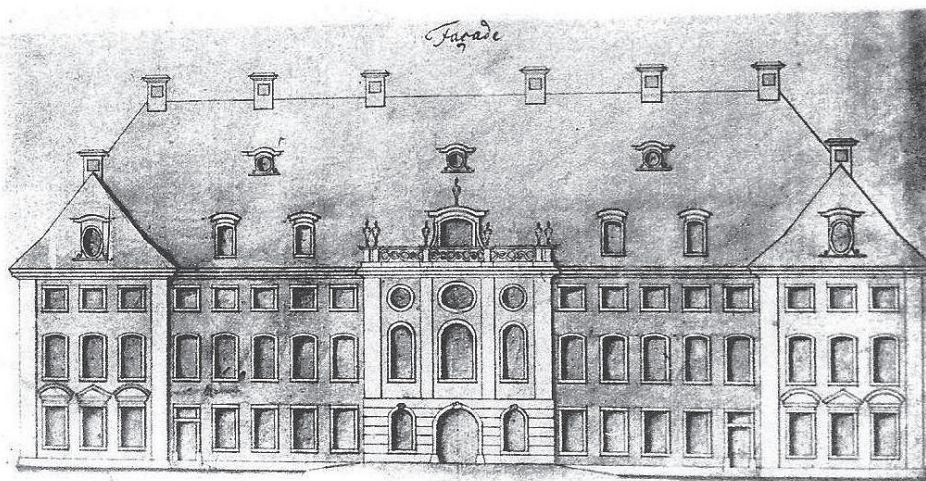
W rozprawie skoncentrowano się na dwóch rodzajach budownictwa: architekturze rezydencjonalnej i sakralnej, uzupełniając to krótką częścią poświęconą gmachom użyteczności publicznej. Pomija się niektóre inne ważne typy budownictwa tego okresu: obiekty militarne, które w niespokojnym okresie wojen śląskich odgrywały ważną rolę oraz ciekawą dziedzinę budownictwa uzdrowiskowego, intensywnie rozwijającego się na przełomie XVIII i XIX wieku w regionie Sudetów. Sam fakt pominięcia tych odrębnych, mających swoją specyfikę dziedzin wyszedł książkę na dobre, gdyż inaczej stałaby się zbyt rozbudowana i obszerna, niemniej autor powinien wytłumaczyć przyczyny swoich decyzji we „Wstępie” – a nie czyni tego.

Trzon książki tworzy dogłębna analiza architektury rezydencjonalnej i sakralnej. Jak stwierdza Jerzy K. Kos, w omawianym okresie wybudowano lub przebudowano na Śląsku ponad 100 wiejskich i miejskich rezydencji. Wiele z nich już nie istnieje, liczne są w bardzo złym stanie lub wprost w ruinie. To efekt drugiej wojny światowej i w większym stopniu niestety zjawisk, jakie miały miejsce już po wojnie. Pałacowe obiekty otoczone założe-

² *Sztuka Górnego Śląska od średniowiecza do końca XX wieku*, red. E. Chojecka, Katowice 2004.



57. Cieplice, pałac Schaffgotschów, 1777, pierwszy projekt Libuscha



58. Cieplice, pałac Schaffgotschów, projekt J.G. Rudolfa, 1784

2. Projekty pałacu Schaffgotschów w Cieplicach, s. 464 (w książce)
 2. Design of the Schaffgotsch Palace in Cieplice, p. 464 (of the book)

niami ogrodowymi dewastowane i niszczone były w pierwszym okresie powojennym przez wojska rosyjskie, a później przez dekady przez użytkujące je Państwowe Gospodarstwa Rolne i tym podobne instytucje. Proces destrukcji nie został niestety zahamowany i współcześnie, chociaż jednocześnie pojawiają się pozytywne przykłady renowacji wielu wartościowych rezydencji (choćby w Kotlinie Jeleniogórskiej, do czego przyczynia się działalność Fundacji Doliny Pałaców i Ogrodów Kotliny Jeleniogórskiej). Niewiele lepsza sytuacja panuje w odniesieniu do budownictwa sakralnego. I w tym wypadku straty są bardzo duże, oceniane na 50 proc.

Tym trudniejsze było zadanie autora, zmuszonego w wielu wypadkach rekonstruować na podstawie skąpych danych kształt obiektów zburzonych lub znacznie przekształconych. Z tego zadania wywiązał się znakomicie dokonując szczegółowych analiz form architektonicznych, układu funkcjonalnego, wzorców i zależności stylowych. W swoich rozważaniach autor koncentruje się na wybranych, reprezentatywnych przykładach rozpoczynając od siedzib królewskich w Głogowie i we Wrocławiu, omawiając następnie pałace wysokich urzędników i arystokracji m.in. w Brzegu Dolnym, Goszczu, Miliczu, Samotworze, Cieplicach (il. 2), Szczodrem oraz pa-



3. Bukowiec, pawilon ogrodowy. Fot. E. Grochowska, 2012

3. Bukowiec, garden pavilion. Photo: E. Grochowska, 2012

łac rodu von Hatzfeldów we Wrocławiu. Analizuje także towarzyszące wielu rezydencjom założenia ogrodowe, w większości jednak zniszczone oraz mauzolea rodowe. Więcej uwagi poświęca m.in. założeniu pałacowo-ogrodowemu w podkarkonoskim Bukowcu, stworzonemu przez Friedricha Wilhelma von Redena, zainspirowanego wzorami angielskimi, z którym wiąże się wiele niewyjaśnionych do dnia dzisiejszego problemów. O Bukowcu pisała z dużym uznaniem w swoim dzienniku z podróży po Śląsku księżna Izabela Czartoryska, cytowana przez Kosa – warto jej opis Bukowca przytoczyć w większym fragmencie: „Hrabia Reden, dawny właściciel Bukowca, bawił kilkakrotnie w Anglii i tam nabrał upodobania do jej kultury i do angielskich ogrodów. Można to zauważyć wszędzie (...). Dom, zbudowany dokładnie według wzoru angielskiej fermi jest uroczy. Obok pomieszczenia dla ogrodnika jest pokój gościnny, z angielskimi oknami, wybity tapetą.”³ Autor podkreśla, że posiadłość Redena w Bukowcu zapowiada już nowe romantyczne nurty w sztuce, jakie staną się charakterystyczne dla XIX wieku (il. 3).

W przypadku kościołów prezentuje m.in. obiekty w Goszczu (il. 4), Pokoju, Cieplicach, Siedlęcinie

i grupę wybitnych dzieł Carla Gottharda Langhansa: kościoły w Dzierżoniowie (il. 5), Sycowie i Wałbrzychu (co uzupełnia kościół w wielkopolskim Rawiczu). W przypadku kościoła w Dzierżoniowie interesującym problemem jest kwestia zależności między projektem Johanna Martina Pohlmana z 1784 r. (którego barwna reprodukcja zawarta jest w książce), a budowlą wzniesioną w latach 1794–1798, przypisaną Langhansowi. Wieża dzierżoniowskiej świątyni różni się jednak zdecydowanie od wież innych obiektów Langhansa, a jej forma wskazuje na związki z rysunkiem Pohlmana. Porównanie zrealizowanego budynku z planem Pohlmana pozwala na zaryzykowanie stwierdzenia, iż jest to jego „sklasycyzowana” wersja. Autor wyodrębnił też interesującą grupę kościołów protestanckich „typu sudeckiego”, o stosunkowo prostej strukturze architektonicznej.

Jerzy K. Kos nie pomija też skromnych obiektów mniej licznych grup religijnych takich, jak bracia morawscy (herrnhuterzy), których domy modlitwy odznaczają się prostą formą, nawiązującą do ich centrum w saksońskim mieście Herrnhut. Pojawia się także pomijana dotąd kwestia synagog powstałych na Śląsku w omawianym okresie. W tym

³ I. Czartoryska, *Dyżanssem przez Śląsk. Dziennik podróży do Cieplic w roku 1816*, tłum. J. Bujańska, Wrocław 1968, s. 79.



4. Goszcz, dawny kościół ewangelicki. Fot. E. Grochowska, 2005
 4. Goszcz, former Evangelical church. Photo: E. Grochowska, 2005

czasie Żydzi uzyskali bowiem prawo osiedlania się na tych ziemiach, co zaowocowało powstaniem nowych gmin i budową domów modlitwy.

Ostatnia część omawianej książki prezentuje obiekty użyteczności publicznej: ratusze (Jelenia Góra, Kowary, Świebodzice), które zawsze pełniły ważną funkcję, jako symbol znaczenia i rangi ekonomicznej miasta, oraz nowego typu gmachy, jak teatry i resursy – ta część wydaje się być nieco zbyt skromnie omówiona i pozostawia u czytelnika niedosyt. Autor zbyt lakonicznie odnotowuje chociażby ratusz w Lubinie, zasługujący na szersze omówienie. Tekst rozprawy uzupełnia obszerna część ilustracyjna, zamieszczona na końcu, co nie ułatwia – niestety – lektury czytelnikowi. Niezależnie od tego dobór fotografii współczesnych i reprodukcji planów, rycin, zdjęć archiwalnych bardzo dobrze ilustruje tok rozważań autora.

W swojej książce Jerzy K. Kos dużo miejsca poświęca problemom autorstwa obiektów, często weryfikując wcześniejsze ustalenia i wprowadzając własne hipotezy dotyczące atrybucji wielu dzieł. W naturalny sposób eksponuje postać Carla Gottharda Langhansa, wywodzącego się z Dolnego Śląska wybitnego architekta pruskiej omawianej epoki, związanego z nurtem klasycyzmu. Obok niego na łamach książki pojawia się charakterystyka twórczości tak znaczących dla śląskiego krajobrazu



5. Dzierżoniów, dawny kościół ewangelicki.
 Fot. E. Grochowska, 2015
 5. Dzierżoniów, former Evangelical church.
 Photo: E. Grochowska, 2015



6. Brzeg Dolny, ruiny mauzoleum Hoymów.

Fot. E. Grochowska, 2008

6. Brzeg Dolny, ruins of the Hoym mausoleum.

Photo: E. Grochowska, 2008

architektonicznej postaci, jak miejscowy twórca Karl Gottfried Geissler i pochodzący z Poczdamu Christian Valentin Schultze. Podkreśla także ślad, jaki pozostawił tutaj wybitny berliński twórca Friedrich Gilly. Jest nim mauzoleum Hoymów w Brzegu Dolnym, dziś znajdujące się niestety w stanie daleko posuniętej destrukcji. W doryckich formach budowli autor dopatruje się dalekiego echa projektu pomnika-cenotafu Fryderyka II, stworzonego przez Friedricha Gilly'ego, podkreślając: „Mauzoleum Hoyma jest wyjątkowym w skali europejskiej przykładem budowli opartej na XVIII-wiecznej archeologii, artystycznym wyrazem oświeceniowej i romantycznej fascynacji sztuką starożytną Grecji.”⁴ Ważnym problemem badawczym podjętym w rozprawie było określenie związków twórczych między Śląskiem – najbogatszą prowincją państwa pruskiego a Berlinem – jako stolicą. Stąd pojawia się w tytule stwierdzenie „ani centrum, ani peryferie”, wskazujące na niejednoznaczność owych relacji.

Książka Jerzego K. Kosa to dzieło niezwykle ważne, wypełniające jedną z „białych plam” polskiej, ale również i niemieckiej historii sztuki. Dzięki niej okres uważany za mało ciekawy, „marny” pod względem artystycznym, zwłaszcza w zestawieniu ze świetną epoką śląskiego baroku, został zaprezentowany jako interesujący czas przenikania się różnych form stylowych, wpływów i zależności, co było wynikiem złożonej sytuacji politycznej i społecznej. Śląsk „wyrwany” spod władzy Habsburgów i poddany administracji pruskiej, zachowywał swoją kulturową i artystyczną odrębność, nie poddając się łatwo wpływom „centrum” i nie dając się zepchnąć do rangi „peryferii”. Książka ta jest wyjątkowo ciekawa z punktu widzenia historyka sztuki związanego z regionem centralnej Polski, dla którego Śląsk, obszar o fascynującej i złożonej historii, a jednocześnie niezmiernie bogaty artystycznie, jawi się ciągle jako *terra incognita*. Autor odkrywa nowe, nieprzebadane wcześniej terytoria, wzbogacając naszą wiedzę i przywracając duże obszary – po części zapomnianego, po części niedocenianego – dziedzictwa kulturowego naszej świadomości. Ocala również od zapomnienia te liczne dzieła, które uległy w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat zagładzie.

Kończąc należy wyrazić nadzieję, że omawiana publikacja Jerzego K. Kosa przyczyni się do włączenia zaprezentowanego w niej dorobku śląskiej architektury lat 1740–1815 w obręb polskiej historii sztuki i jednocześnie – w co należy ufać – do uratowania ocalałych, a wciąż w dużej liczbie zagrożonych budowli przed zniszczeniem, że nie spełni się, wyrażona przez autora mroczna przepowiednia dotycząca mauzoleum Hoymów w Brzegu Dolnym, iż „wkrótce przestanie istnieć” (il. 6).

Krzysztof Stefański, prof. dr hab.

Katedra Historii Sztuki Uniwersytetu Łódzkiego

⁴ J. K. Kos, op. cit., s. 94.

JERZY KRZYSZTOF KOS, *NEITHER CENTRE NOR PERIPHERY. THE ARCHITECTURE OF PRUSSIAN SILESIA IN THE PERIOD OF ADMINISTRATIVE AUTONOMY IN THE YEARS 1740–1815*¹

KRZYSZTOF STEFAŃSKI

Jerzy K. Kos's book is an extensive dissertation on the architecture of Silesia in the years 1740–1815. It can be described as monographic in character as it deals with one particular region at a concrete defined time – from the moment when the area was taken over by Prussia to its loss of administrative autonomy at the end of the Napoleonic Wars. In the history of art, this is the period of late Baroque and Rococo, followed by early and mature Classicism. It is an age of transition of styles and therefore more difficult to describe by applying categories typical for art history.

The Polish post-war studies of Silesian art initially concentrated on the medieval era, mainly as a result of “guidelines” coming from state and party authorities of the Polish People's Republic, who favoured the reign of the Piast dynasty, as emphasizing the Polish character of these areas. Later came studies of the Renaissance period, to be followed a certain fascination with the Silesian Baroque, which had flourished in the region in the first decades of the eighteenth century when Silesia was part of the Habsburg Monarchy. In recent years there is a growing interest in historicism and, especially, in Silesian modernism, both from before World War I and from the interwar period. The subject matter of the years 1740–1815, to which Jerzy K. Kos has devoted his book, has been explored over the years only to a limited extent. Before World War II German art historians showed little interest in the times of Frederick the Great in Silesian history, though the works of Günther Grundmann should be mentioned. Grundmann also continued his studies after 1945. Among German researchers of the younger generation there has been little interest in

the Silesian region. Postwar Polish works (Tadeusz Chrzanowski, Marian Kornecki, Jan Wrabec, Jan Harasimowicz) dealt with the history of Silesian art from those transition years only fragmentarily, so that the lack of a broader, more in depth view of the period was becoming clear. In a synthetic work devoted to Upper Silesia: *Sztuka Górnego Śląska od średniowiecza do końca XX wieku*², the years 1740–1815 are again given only cursory mention. Koss uses the words “research deficit” to describe the situation which his book has now changed.

The splendid flourishing of the Silesian Baroque ended when, in 1740, Frederick II entered Silesia and when the region was incorporated into Prussia. However, building work did not cease. The seizure of power by Protestants resulted in the construction of many new Lutheran churches, as the Prussian ruler, wisely adopting a policy of religious toleration, did not deprive Catholics of their places of worship. In turn, the replacement of the old Silesian political elite by the new Prussian establishment caused a need for new residences. At the same time Silesia saw the beginnings of a new era of Prussian architects-officials, who introduced new, quieter late Baroque forms, sometimes with Rococo accents, and later Classical forms.

The author took upon himself the difficult and laborious task of collecting a massive amount of material from a large area of Silesia, covering a period of seventy-five years. He made use of Silesian and German archives, collections in research institutions, including the Herder Institute in Marburg, and a huge bibliography comprising mainly Polish and German language literature, though also including works in English (according to the Bib-

¹ J. K. Kos, *Ani centrum, ani peryferie. Architektura pruskiego Śląska w okresie autonomii administracyjnej w latach 1740–1815*, [Neither centre nor periphery. The architecture of Prussian Silesia in the period of administrative autonomy in the years 1740–1815], Oficyna Wydawnicza ATUT, Wrocław 2016, pp. 524, 162 ill.

² *Sztuka Górnego Śląska od średniowiecza do końca XX*, [The art of Upper Silesia from the Middle Ages to the end of the 20th century], ed. E. Chojecka, Katowice 2004.

liography at the end of the book, over 400 items). At the same time, one must note that the author has omitted to list the archival materials used in his work. A purely formal defect is the lack of Polish translations of German quotes in the texts, which should surely have been introduced at least in the footnotes. Another formal fault is the considerable number of misprints, a problem of many scientific publications, showing the publishers' lack of professionalism.

The work concentrates on two types of architecture: residential and sacred, supplemented by a short part devoted to public buildings. It omits other important types of buildings from this period: military facilities, which played an important role in the turbulent period of the Silesian wars, and spa resorts, which were quickly gaining popularity at the turn of the eighteenth and nineteenth centuries in the Sudeetes Mountain region. Though the omission of these two distinct and very specific in character topics does no disservice to his work, which would have become too complex and extensive, the author should nevertheless have at least explained the reasons for his decision in the introduction, which he does not.

The main body of the book is devoted to an in-depth analysis of residential and sacred architecture. According to the author, in Silesia, in the period under discussion, over one hundred rural and town residences were either built or reconstructed. Many no longer exist; many are in very bad condition or simply lie in ruins. This sorry state of affairs is both the effect of World War II and, to an even greater degree, of what happened after the war. Palaces and their surrounding parks and gardens were devastated and destroyed just after the war by Russian troops and then for years used by State Agricultural Farms and similar institutions. Unfortunately, the process of devastation continues even today, though, at the same time, we have examples of many worthwhile residences being renovated (for instance in the Jelenia Góra valley where the Jelenia Góra Valley Palaces and Gardens Foundation is active). The situation is not much better in the case of sacred architecture where losses are considerable, estimated at fifty percent.

All the more difficult was the task of the author, who, in many cases, was forced to reconstruct the shape of destroyed or significantly modified buildings on the basis of scanty data. Here he has done an

excellent job, analyzing in detail architectural forms, functional layouts, designs and stylistic relationships. In his deliberations the author focuses on selected, representative examples, starting with the royal residences in Głogów and Wrocław, then discussing the palaces of high officials and aristocrats in such places as Brzeg Dolny, Goszcz, Milicz, Samotwór, Cieplice (il. 2), Szczodre and the palace of the von Hatzfelds in Wrocław. He also analyzes the gardens, now mostly destroyed, which surrounded many residences, and also looks at the mausoleums of grand families. One of the features to which more space is devoted are the gardens surrounding the palace in Bukowiec, at the foothills of the Karkonosze Mountains, created by Friedrich Wilhelm von Reden and inspired by the English garden style. There are still many unanswered questions concerning Bukowiec. Koss cites Duchess Izabela Czartoryska who wrote of the place in the diary of her travels around Silesia. A larger fragment of her description, originally in French, is worth noting: "Count Reden, the earlier owner of Bukowiec visited England several times and there took a liking to its culture and to English gardens. This can be seen everywhere (...). The house, built exactly in the style of an English farm is charming. Next to the gardener's accommodation is a guest room, with English windows and wallpaper on the walls."³ Koss notes that the Reden estate in Bukowiec intimates the new romantic trends in art, which will become a characteristic of the nineteenth century (il. 3).

Among the churches described by the author are the ones in Goszcz (il. 4), Pokój, Cieplice and Siedlęcín, as well as the outstanding designs of Carl Gotthard Langhans: churches in Dzierżoniów (il. 5), Syców and Wałbrzych (supplemented by the church in Rawicz, Greater Poland Voivodeship). In the case of the church in Dzierżoniów, an interesting issue is the question of the relationship between the design of Johann Martin Pohlmann from 1784 (the colour reproduction is included in the book), and the building itself, raised between 1794 and 1798 and assigned to Langhans. The tower of the church in Dzierżoniów differs significantly from other Langhans towers, and its form indicates associations with the drawings by Pohlmann. Comparison of the actual building with Pohlmann's plan allows us to hazard a guess that it is a "classicized" version of his design.

³ I. Czartoryska, *Dyżanssem przez Śląsk. Dziennik podróży do Cieplic w roku 1816*, [By Stagecoach across Silesia. Diary of

a Journey to Cieplice in the Year 1816], translated from French by J. Bujańska, Wrocław 1968, p. 79.

The author has identified also an interesting group of Protestant churches “of Sudetes type” characterized by a relatively simple architectural structure.

Jerzy K. Kos does not overlook the more modest buildings of the minority religious groups such as the Moravian Brethren (Herrnhuters), whose houses of worship were simple in form, harking back to the original centre of the group in the Saxony town of Herrnhut. The author also makes a note of the synagogues built in Silesia at that time, a topic previously omitted. In the period discussed here, Jews obtained the right to settle in this region, so new communes arose and houses of worship were built.

The final part of the book presents public buildings: town halls (Jelenia Góra, Kowary, Świebodzice), which always played a meaningful function as symbols of the town’s consequence and economic status, and new types of buildings such as theatres and clubs – the discussion here is a little too modest and leaves the reader slightly dissatisfied. To cite one example: the town hall in Lubin certainly deserves more than the rather laconic description it is awarded. The book is supplemented by an extensive section with illustrations, included at the end, which unfortunately makes perusal of the text more difficult for the reader. Nevertheless, the choice of contemporary photographs and reproductions of plans, drawings, and archival photographs is an excellent illustration of the text.

In his book, Jerzy K. Kos devotes much space to the problems of authorship, often reviewing earlier findings and introducing his own suppositions concerning the attribution of many works. It is natural that he emphasizes the figure of Carl Gotthard Langhans, a prominent Prussian architect of the period from Lower Silesia, associated with Classicism. Beside him appear Karl Gottfried Geissler, a local architect, and Valentin Christian Schultze, originally from Potsdam, who both left their mark on the Silesian architectural landscape. The author also notes the work of the prominent Berlin architect Friedrich Gilly who designed the mausoleum of the Hoym family in Brzeg Dolny, today in a state of considerable devastation. In the Doric form of the structure, the author sees a far echo of the projected monument-cenotaph which Gilly designed for Frederick the Great: “The Hoym mausoleum is an exceptional, on the European scale, example of a building based on eighteenth century archaeology, an artistic

expression of the Enlightenment and Romantic fascination with the art of ancient Greece.”⁴ An important research issue undertaken in the dissertation was determining the artistic relations between Silesia, the richest province of the Prussian state, and its capital Berlin. Hence the statement appearing in the title “neither the centre nor the periphery”, pointing to the ambiguity of the relationship.

Jerzy K. Kos’s work is extremely important because it fills a gap not only in Polish but also in German art history. Thanks to this book a period considered to be of little interest, “paltry” in artistic terms, especially in comparison with the great era of the Silesian Baroque, has been presented as an interesting time of mingling of different stylistic forms, influences and relations, resulting from the complex political and social situation. Silesia, “wrested” from under the dominion of the Habsburgs and subjected to Prussian administration, kept its cultural and artistic individuality, not giving in easily to the influence of the “centre” and not letting itself be ranked as “peripheral”. This book is extremely interesting from the point of view of an art historian associated with the central region of Poland, for whom Silesia, an area with a fascinating and complex history, and also extremely rich artistically, appears constantly as *terra incognita*. The author discovers new, previously unexamined territories, enriching our knowledge and restoring large areas, partly forgotten, partly underestimated, of the cultural heritage of our consciousness. He also rescues from oblivion the many works that have been destroyed in the last decades.

In conclusion, it is to be hoped that Jerzy K. Kos’s work will aid in the process of incorporating the achievements of Silesian architecture from the years 1740–1815 into Polish art history, and that it will, at the same time, bolster the effort to save remaining buildings, of which many are still in danger or falling into ruin. So that the dark prophesy of the author as to the fate of Hoym mausoleum in Brzeg Dolny, that it will ‘shortly cease to be’, does not come true (il. 6).

Translated by A. Petrus-Zagroba

Krzysztof Stefański, prof. dr hab.
Katedra Historii Sztuki
University of Lodz

⁴ J. K. Kos, op. cit., p. 94.